

Giallorossi zakończyli 2013 rok pięknym zwycięstwem z Catanią. Po meczu wywiadów udzielił tradycyjnie trener Garcia oraz główni bohaterzy widowiska. Pojawił się też wywiad z dyrektorem Baldissonim.

Garcia w sali prasowej

Kanonada, której nie chciało trzy-czwarte Włoch.

- Nie ma łatwych meczów, są tylko, gdy zespół zrobi właściwe rzeczy. Jestem zadowolony z oglądania wielkiej Romy w drugiej połowie, w pierwszej graliśmy w zły sposób. W drugiej było więcej ruchu i gdy tak gramy, zdarza się to, co się zdarzyło, wygrana.

Znasz powody tak dobrej drugiej połowy? Mecz z Juve będzie decydujący?

- Catania grała dobrze w pierwszej połowie, mieliśmy problemy również z tego powodu. Brakowało rytmu i płynności w grze i te rzeczy zrobiliśmy w drugiej połowie. Mamy czas, aby myśleć o Juve, to będzie dopiero pierwszy mecz, będzie również spotkanie w domu, na koniec sezonu. Po 5 stycznia będzie jeszcze 20 meczów, dla mnie nie jest decydujący.

17 meczów bez przegranej, 41 punktów. Jesteś wychwalany przez grupę. Jakie są zasługi Garcii?

- Nie większe niż drużyny, mamy zespół, który dobrze broni, widzieliśmy to zwłaszcza dziś, gdy graliśmy czterema napastnikami. Castan-Benatia są parą na świetnym poziomie. Jestem dumny z liczb, jednak kto ma co roku 41 punktów, jest pierwszy. W tym sezonie przed nami jest zespół z niesamowitą passą, jednak celem jest powrót do Europy, mamy nadzieję do Ligi Mistrzów.

Nie bałeś się zagrożeń kartkowych. Na początku było 4-2-4 czy 4-2-3-1?

- Nie, 4-2-3-1 z Tottim, który wie jak rozświecić grę, jak dzisiaj. Przy 3-0 było przewidziane, że zejdzie Pjanic, rozmawiałem również z Maiconem. Mam inteligentnych graczy, wszyscy wiedzieli, że dzisiejsza żółta kartka będzie problemem dla całego zespołu. To dobra wiadomość, że nie będziemy mieli nikogo zawieszonego.

Startowe ustawienie, Totti i Destro mogą grać razem w 4-3-3?

- Gdy grasz trzema napastnikami, to zawsze są trzej napastnicy, którzy nie stoją w tym samym miejscu, co znaczy, że poruszają się w obszarze ofensywnym i defensywnym.

Garcia dla Sportmediaset

Ustawienie 4-2-3-1?

- Już go używaliśmy, dziś zagraliśmy czterema napastnikami. Wynik jest właściwy, nie mogliśmy nic zyskać, gdy drugi zespół w tabeli gra z ostatni, można tylko stracić. Nie podobała mi się pierwsza połowa, w drugiej widzieliśmy gwiazdorską Romę, podobała mi się.

Pościg za Juventusem będzie kontynuowany w bezpośrednim meczu, 5 stycznia...

- Teraz gracza potrzebują odpoczynku, gdy wrócą, będą w dobrej dyspozycji, szczególnie w głowach, to ważne. To będzie piękny mecz.

Dziś świetny Mehdi Benatia...

- Również Castan rozegrał wielki mecz. Ta para jest podstawą naszej ofensywnej gry, z nimi śpimy spokojnie.

Napoli jest teraz jeszcze dalej.

- Liczy się to, że mamy pięć punktów więcej od trzeciego zespołu. Chcemy Ligi Mistrzów, dziś zrobiliśmy krok do przodu. W zeszłym tygodniu straciliśmy punkty w stosunku do innych, dziś zwiększyliśmy różnicę do trzeciej drużyny. To nasz cel.

Gervinho, wiele błędów do gola?

- Tak, ale miał wiele chęci, również ich bramkarz spisywał się dobrze. Jest niesamowity, zawsze ma wiele okazji, daje dużo pracy obronie rywala.

Było nieco braku ciągłości wyników. Jak można rozwiązać ten problem?

- Brak ciągłości był również winą absencji: straciliśmy Tottiego, Destro, Gervinho. Gdy jesteśmy wszyscy, łatwiej jest strzelać i wygrywać mecze.

Roma nadal niepokonana. Spodziewałeś się tego?

- Nie myślałem o tym na początku sezon. Myślałem o mojej grze i mojej filozofii gry. Bycie nadal niepokonanym jest niesamowitą rzeczą: kto ma 41 punktów w 17 meczach, jest zawsze pierwszy. Dziś z kolei jest przed nami świetna drużyna. Są zbudowani, aby wygrywać, mają bardzo szeroką kadrę. My z kolei nie możemy mieć kontuzjowanych, aby zejść daleko.

Przerwa może być niebezpieczna: istnieje ryzyko rezygnacji z czegoś?

Dajesz swoim graczom wskazówki czy im ufasz?

- Ufam w stu procentach, jesteśmy profesjonalistami. Daliśmy graczom program do przestrzegania w czasie świątecznych wakacji: jednak jest również ważnym, aby gracze myśleli o swoich rodzinach. Moja grupa ma wielkie chęci do dobrych występów, wiedzą, że to nie tylko Juventus, ale trzy ważne mecze, włączając Coppa Italia. Gdy popatrzymy na tabelę, jest pragnienie do gry nawet jutro.

Garcia dla Sky Sport

Mecz bez historii?

- Pierwsza połowa taka sobie, druga gwiazdorska.

Ustawienie 4-2-3-1 z tyloma napastnikami przekonało. Możliwe jest je zobaczyć z rywalami z wyższej półki?

- Spróbowaliśmy. Z punktu widzenia równowagi lepiej zagraliśmy w drugiej połowie. Wybrałem tak jednak, gdyż z wynikiem innym niż wygrana, nie posłużyłoby

niczemu.

Bilans twojego roku 2013?

- Dobry rok. W innych sezonach, z taką liczbą punktów, bylibyśmy pierwsi. W tym sezonie Juventus rozgrywa nieprawdopodobny sezon.

Macie najlepszą parę środkowych obrońców lidze. Zgadzasz się?

- Tak, nasi środkowy obrońcy spisują się świetnie. Dzięki nim możemy grać również nieco bardziej ofensywnie.

Kiedy wylądowałeś w Romie wzięłeś za wzór Juventus. Co chcesz mieć takiego samego jak oni, a w czym chcesz ich prześcignąć?

- Nasz styl gry jest całkowicie innych od ich. Podziwiam ich pragnienie ciągłego wygrywania i zdolność do wygrywania trudnych meczów. My jednak tworzymy własną drogę.

Śmiałeś się po strzale Gervinho?

- Tak, ale w akcji przy swojej bramce minął czterech ludzi. Jest bardzo ofiarnym graczem.

Chcesz jakiś transferów w styczniu czy zostanie jak jest? Również jeśli chodzi o odejścia?

- Mamy czas do namysłu. Na początku musimy poczekać na wyleczenie kontuzjowanych graczy. Jeśli będziemy mogli ulepszyć zespół, postaramy się to zrobić. Ważnym jest zachować równowagę.

Garcia dla Roma Channel

Piękna atmosfera stworzona przez kibiców!

- Tak, oglądanie naszych kibiców tak szczęśliwymi jest jak marzenie. Mieliśmy wielkie pragnienie podarować im prezent, zrobiliśmy to i jestem zadowolony.

4-2-3-1 może zostać użyte ponownie, również na wyjeździe?

- Tak, również poza domem. Mamy wszechstronny środek pola z reżyserem gry i trequantistą. Musimy mieć silną równowagę w fazie defensywnej gry, jak dzisiaj. Benatia i Castan rozegrali niesamowity mecz. Dziś mieliśmy wszystko do przegrania. Musieliśmy wygrać i zrobiliśmy to.

Dobry mecz Ljajica...

- Również w Mediolanie spisał się dobrze. Zawsze tworzy okazje. Adem dobrze pracuje, gra dobrze, jest inteligentny. Jestem z niego zadowolony, nie jest łatwo zmienić drużyny i grać jak on.

To był Gervinho, którego znałeś i chciałeś oglądać tutaj, w Romie?

- Podoba mi się to, że nie był zrezygnowany, gdy bramkarz rywala dokonał na nim kilku parad. Będziemy się uczyć jak strzelił, uderzając prawą nogą, po odbiciu od lewej, piłka poleciała w górę i wpadła do bramki [śmiech - dod.red.].

Garcia dla Rai Sport

Czterech napastników?

- Gdy zremisowaliśmy w Mediolanie i dostaliśmy zawieszenia De Rossiego i Strootmana, wiedziałem, że w tym meczu, musimy zagrać czterema napastnikami. Musieliśmy strzelić, aby wygrać. Jestem bardzo zadowolony z moich graczy, jednak nie podobała mi się pierwsza połowa. Zła, druga była na wysokim poziomie.

Totti?

- Gdy gra, błyszczy, jednak na chwilę obecną nie jest nadal na sto procent, podobnie jak Mattia Destro. Muszą jeszcze pracować i zrobią to w czasie przerwy. Gdy mamy wszystkich do dyspozycji, jest nam dużo łatwiej wygrywać mecze.

Liczbby Juventusu?

- To, co widzę, to Roma, która ma 41 punktów w 17 meczach, w każdym sezonie, z tymi liczbami jest się pierwszym. Wiemy, że są bardzo mocną drużyną, zbudowaną, aby wygrać mistrzostwo i zająć daleko w Lidze Mistrzów. Mają dwie jedenastki praktycznie na tym samym poziomie. Pomyślimy o 5 stycznia, będzie ciężko. Naszym celem jest powrót do Ligi Mistrzów, do Europy, owa wygrana jest ważnym krokiem w tym kierunku. Chciałbym grać od razu, nawet jutro [śmiech - dod.red.]. Zawsze gramy o zwycięstwo, nie podpisuję się pod remisami. Teraz nieco odpocznimy, dla graczy to bardzo ważne. Skorzystamy z tego, aby być trochę z rodzinami i wrócić z właściwymi głowami. Gdy zaczyna się mecz, jest zawsze do wygrani. Trzeba zrobić wszystko, aby zakończyć wysoko, zobaczymy, co się wydarzy.

De Canio dla Rai Sport:

- Do 2-0 zespół był w meczu. Mieliśmy mało okazji w ataku, gdyż Roma była bardzo zrównoważona i silna w obronie. Udawało nam się jednak być w grze. Drugi gol wyssał z nas naszą wiarę i przekonanie. W tym momencie Roma urosła jeszcze bardziej.

Baldissoni dla Roma Channel

Piękniejszych świąt od tych nie można było sobie wymarzyć...

- Tak, jestem tutaj, aby życzyć wszystkim spokojnych świąt w spokoju, z rodziną i odrobiną satysfakcji, która będzie nam towarzyszyć do końca przerwy, w styczniu.

Świetny udział publiczności. Dobrze zakończony rok, co dało wam w tych miesiącach największą radość?

- Oglądanie naszych kibiców cieszących się i oglądających Romę bez smutków z poprzedniego sezonu. To praca, którą będziemy kontynuować, mamy nadzieję spisać się jeszcze lepiej w przyszłym roku.

Jest odczucie, że są duże możliwości poprawy...

- Zgadza się. Zespół może jeszcze pokazać wiele wartości i poprawić się. Destro został pozyskany w zeszłym roku, po pokonaniu konkurencji większych klubów we Włoszech. Wydawał się zapomniany, jednak teraz wrócił na boisko i jest kolejnym wielkim graczem, który dołączył do kadry.

Garcia podarował wielką mentalność?

- Trener jest wartością dodaną tej drużyny. Chcę jednak dodać również pragnienie odkupienia u tych chłopaków.

Jak żyć w oczekiwaniu na Juventus-Roma?

- Najlepszym meczem, jaki można przeżyć jest mecz wygrany. Czekamy na niego z wielkim entuzjazmem.

Gervinho dla Roma Channel

Świetny występ w twoim wykonaniu i świetne popołudnie dla Romy...

- Sądzę, że Roma rozegrała dziś lepszą drugą połowę, gdyż trener porozmawiał z nami w szatni i nie był zadowolony. Jestem zadowolony, gdyż zdobyłem gola, ale mogłem strzelić więcej.

Co myślisz o twoim sezonie do tej pory?

- Mój bilans jest pozytywny, tak jak i drużyny. Zakończyliśmy rok dobrze, wygrywając. Jesteśmy szczęśliwi, również kibice są szczęśliwi. Teraz odpoczniemy, a po powrocie z przerwy czeka Juve.

Co myślisz o tym wielkim meczu?

- Juve i Roma mają świetnych graczy i wielkich trenerów. Dla mnie jednak moja drużyna jest lepsza i możemy wygrać. To będzie bardzo ważne dla Romy, w ten sposób będziemy dwa punkty za Juve. W ten sposób mamy szansę zbliżyć się do mistrzostwa lub wejść do Ligi Mistrzów.

Benatia dla Sky Sport

Podoba ci się ustawienie z czterema napastnikami?

- Tak, trener chciał wypróbować tą taktykę. Dała swoje owoce. Nie zagraliśmy dobrej pierwszej połowy pod względem rytmu gry. Trener chciał wygrać i dzięki

swojej osobowości wystawił razem wszystkie ofensywne karty.

Z czterema golami jesteś najlepszym strzelcem Giallorossich wraz z Florenzim, Strootmanem i Gervinho.

- Cieszę się. Bardzo dużo pracujemy i zbieramy dużo satysfakcji.

Również Juventus wygrał. Czego spodziewasz się po superpojedyńku z zespołem Bianconerich?

- Teraz myślimy o wakacjach świątecznych, gdyż włożyliśmy wiele wysiłku. To będzie bitwa. Juventus jest wielkim zespołem, tak samo jak my. Będzie dla nich ciężko, jak również dla nas.

Pjanic dla Roma Channel

Roma musiała wygrać i wygrała...

- Nigdy nie jest łatwo, jeśli nie podejdziesz odpowiednio do meczu. Szanowaliśmy Catanię i zasłużenie wygraliśmy. Zespół grał dobrze, to piękny prezent dla kibiców i dla nas. Kontynuujemy to, gdyż sezon jest długi, wciąż jesteśmy głodni.

Spodziewałeś się Romy pięć punktów za Juve?

- W czasie sezonu tak, gdyż mamy silny zespół i wierzymy w to, co robimy. Wierzymy w trenera, nikogo się nie boimy, udamy się do Turynu, gdzie będzie ciężko, jednak pojedziemy tam, aby coś ugrać.

Byliście świetni w zarządzaniu zagrożeniami.

- Cieszę się, że nie dostałem żółtej kartki, ale jeszcze bardziej, że wygraliśmy. Czas zawieszenia wykorzystałem na leczenie. Jestem zadowolony będąc do dyspozycji na Juve.

Pjanic w strefie prasowej

Ważna wygrana, wreszcie nadchodzi Juve...

- Byliśmy skoncentrowani na dzisiejszym meczu, wygraliśmy i zasłużyliśmy na to. Teraz myślimy o Juve, mamy kilka dni odpoczynku i cieszymy się z naszego sezonu. Mamy wielkie pragnienie zmierzenia się z Juve, udamy się tam, aby grać i spróbować zdobyć punkty.

W Turynie Roma zagra o kawałek mistrzostwa?

- Za wcześnie, aby o tym mówić, brakuje nadal wielu meczów. Oczywiście, jeśli wygramy, będzie to bardzo ważny sygnał. Jeśli zdobędziemy punkty na Juve w Turynie, będzie to wielka zdobycz z naszej strony. Postaramy się, gdyż w to wierzymy.

Jak odnalazłeś się w dwójce w środku pola?

- Dobrze. Ale wiem, że mogło być lepiej, wróciłem po zawieszeniu, wyleczyłem się z problemu, który miałem. Mogłem spisać się lepiej, ale jestem zadowolony z dzisiaj, zespół grał dobrze, to dobry sygnał.

Pjanic dla Sky Sport

Można powiedzieć, że jedynym problemem Romy jest bycie w lidze razem z Juve?

- To prawda, Juve jest bardzo mocnym zespołem, ale się ich nie boimy. Wiedzieliśmy, że możemy grać ze wszystkimi. Podejmiemy do następnego meczu z wielką jakością i pragnieniem zdobycia punktów. Są mocni, ale nie boimy się. Jesteśmy mocni. To będzie mecz, pierwszy z drugim, gdzie wygra lepszy.

Totti na swojej stronie internetowej

"Dzięki temu dobremu wynikowi, możemy spędzić spokojne święta, przeżyć przerwę w spokoju. Wygranie z Catania było niezbędne, aby zamknąć dobrze rok. Z tej okazji życzę wszystkim najlepszego, mam nadzieję, że będziecie mogli spędzić nadchodzące dni szczęśliwie i z uśmiechem ze swoimi bliskimi".

Florenzi na Facebooku

"Wielka Roma! Wielki mecz, ważna wygrana!"

Benatia na Twitterze

"Nie mogłem marzyć o lepszym zakończeniu 2013 roku! Najpierw wygrana moich byłych kolegów w Livorno z czwartym golem mojego wielkiego przyjaciela, Hertaux! Potem bardzo ważna wygrana z dwoma golami przeciwko Catanii! Dziękuję wam wszystkim, którzy każdego dnia dajecie mi siłę, aby być lepszym!"

Pjanic na Facebboku

"Na wakacje udajemy się spokojni. Powtarzam ponownie: mam fantastycznych kolegów, cieszę się zwłaszcza z Mehdiego, Mattii i Gervinho. Teraz życzę wam wszystkim wesołych świąt, spokojnych i szczęśliwych, ze zdrowiem. Wesołych świąt!!!"